



Adam Wiśniewski

Uniwersytet Gdański

PRAWO MIĘDZYNARODOWE A SPRAWIEDLIWOŚĆ

1. Uwagi ogólne

W teorii prawa zwraca się uwagę na trudności z jednoznacznym zdefiniowaniem pojęcia sprawiedliwość, co wiąże się m.in. z tym, iż nie ma ono charakteru homogenicznego, a zagadnieniem sprawiedliwości zajmują się coraz częściej nie tylko przedstawiciele nauk prawnych, ale także nauk ekonomicznych, etyki, filozofii politycznej czy teorii stosunków międzynarodowych¹. Tym bardziej zatem nie powinno dziwić, iż trudno odnaleźć jednoznaczne określenie, czym jest sprawiedliwość międzynarodowa w nauce prawa międzynarodowego. Zwraca się przy tym uwagę, iż doktrynę prawa międzynarodowego cechuje pewna wstrzeźliwość, jeśli chodzi o posługiwanie się pojęciem sprawiedliwość i chętniej odwołuje się ona do kategorii słuszności². Dodatkowo pewne zamieszanie terminologiczne wywołało pojawienie się takich pojęć, jak sprawiedliwość transnarodowa (*transnational justice*) czy sprawiedliwość globalna (*global justice*), którym zresztą towarzyszy stosunkowo spore zainteresowanie w literaturze przedmiotu³.

Podejmując próby rozróżnienia pomiędzy tymi pojęciami przyjmuje się niekiedy uproszczone rozumienie sprawiedliwości międzynarodowej, określając ją jako „zbiór reguł kierujący wzajemnymi relacjami i zachowaniem państw na arenie światowej” i odnosząc przede wszystkim do państw, a także innych uczestników stosunków międzynarodowych takich jak organizacje międzynarodowe itp.⁴ Tak rozumiana sprawiedliwość międzynarodowa dotyczyć ma dystrybucji praw i obowiązków na poziomie państw, w przeciwieństwie do spra-

¹ Zob. np. J. Zajadło, *Sprawiedliwość*, [w:] *Leksykon współczesnej teorii i filozofii prawa. 100 podstawowych pojęć*, red. J. Zajadło, Warszawa 2007, s. 316.

² Zwraca na to uwagę J. Zajadło, wskazując jako przykład art. 38 ust. 2 Statutu Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości; zob. J. Zajadło, *Teoria sprawiedliwości międzynarodowej: prawa człowieka contra suwerenność?*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2005, t. 5, nr 3, s. 102.

³ Zob. np. C. Jones, *Global Justice. Defending Cosmopolitanism*, Oxford 2001; J. Mandle, *Globalna sprawiedliwość*, Warszawa 2009; W.J. Burchardt, *Sprawiedliwość: Globalna perspektywa*, Kraków 2006.

⁴ Zob. M. Soniewicka, *Sprawiedliwość globalna – przegląd wybranych zagadnień* (30.12.3010), <http://www.incet.uj.edu.pl/dzialy.php?l=pl&p=32&i=1&m=22&z=0&n=2&k=13>. s. 1.

wiedliwości wewnątrzpaństwowej dotyczącej dystrybucji praw i obowiązków na poziomie jednostek⁵. A. Buchanan oraz D. Golove wiążą pojęcie sprawiedliwości międzynarodowej (*international justice*) właśnie ze sprawiedliwością dystrybucywną regulowaną przez normy prawa międzynarodowego. Dotyczy ona nie tylko relacji między państwami, ale także osób lub grup zamieszkujących różne państwa⁶.

Jak zauważa jednak trafnie J. Zajadło, pojęcie sprawiedliwości międzynarodowej powoływane było w prawie międzynarodowym raczej w warstwie proceduralnej niż materialnej, albowiem do stosunków między państwami nie pasowała rozbudowana koncepcja sprawiedliwości dystrybucyjnej⁷. Zdaniem C. Browna „teoretycy sprawiedliwości międzynarodowej na ogół uznawali, że sprawiedliwość manifestuje się w zasadach prawa międzynarodowego, które są bezstronne i bezstronnie stosowane, bez zamiaru wywoływania skutków dystrybucyjnych”⁸.

Z kolei sprawiedliwość transnarodowa jest odnoszona do coraz intensywniejszych zależności pomiędzy podmiotami działającymi niejako w poprzek granic państwowych, których działalność wykracza poza kompetencje poszczególnych rządów państwowych. Sprawiedliwość transnarodowa ma mieć przede wszystkim charakter ekonomiczny, dotycząc regulacji praw i obowiązków wynikających ze stworzenia wolnego rynku, pojawienia się wielonarodowych korporacji oraz wielokierunkowego przepływu handlu, usług, kapitału i osób. A. Buchanan oraz D. Golove zwracają uwagę, iż sprawiedliwość ponadnarodowa dotyczy sytuacji, w których dane kwestie podlegają regulacji normami prawa międzynarodowego, ale dotyczą stosunków wewnętrznych w ramach określonego państwa⁹. Natomiast sprawiedliwość globalna *sensu stricto*, w przeciwieństwie do sprawiedliwości międzynarodowej, to sprawiedliwość odnosząca się do jednostek, rozciągnięta jednak na cały świat, niezależnie od granic państwowych. Z kolei sprawiedliwość globalna *sensu largo* łączy się z koncepcją, według której zasady sprawiedliwości respektowane w obrębie poszczególnych społeczności są przenoszone na poziom uniwersalny, mając zastosowanie w stosunkach między wszystkimi ludźmi oraz państwami¹⁰. Jest to zatem sprawiedliwość dotycząca świata jako całości, niezależnie od tego, jakich podmiotów dotyczy, obejmując sprawiedliwość międzynarodową i transnarodową¹¹.

⁵ Tamże.

⁶ Zob. A. Buchanan, D. Golove, *Philosophy of International Law*, [w:] J. Coleman, S. Shapiro, *The Oxford Handbook of Jurisprudence and Philosophy of Law*, Oxford University Press, s. 903.

⁷ J. Zajadło, *Teoria sprawiedliwości...*, s. 102.

⁸ C. Brown, *Sovereignty, Rights and Justice. International Political Theory Today*, Polity Press, Cambridge, 2002, s. 167, cyt. za J. Zajadło, *Teoria sprawiedliwości...*, s. 102.

⁹ Zob. A. Buchanan, D. Golove, *Philosophy...*, s. 887.

¹⁰ M. Kuniński, *Sprawiedliwość globalna: szlachetny ideał czy rzetelna teoria?*, „Diametros” 2010, nr 26, s. 36.

¹¹ M. Soniewicka, *Sprawiedliwość...*, s. 1.

Pomimo iż zagadnieniem sprawiedliwości międzynarodowej zajmowali się w swoich dziełach klasycy prawa międzynarodowego, tacy jak Hugo Grocjusz¹² czy Emer de Vattel, we współczesnej doktrynie prawa międzynarodowego trudno raczej doszukać się pogłębionych rozważań na temat sprawiedliwości pośród zazwyczaj omawianych klasycznych zagadnień, takich jak źródła prawa, podmiotowość, terytorium itp. Podręczniki z zakresu prawa międzynarodowego zazwyczaj milczą na ten temat, próżno też np. szukać hasła „sprawiedliwość” w znanej *Encyklopedii prawa międzynarodowego* wydawanej przez Instytut Maxa Plancka. Zwraca się też uwagę na drugorzędne traktowanie sprawiedliwości w sferze instytucjonalnej prawa międzynarodowego i pomijanie jej w katalogach głównych celów instytucji międzynarodowych, gdzie ustępuje takim wartościom, jak np. pokój i stabilizacja¹³. W dyskusji na temat sprawiedliwości w wymiarze ponadnarodowym mówi się nawet o jej deficycie w kontekście tak rozwiniętych organizacji ponadnarodowych jak Unia Europejska¹⁴. Tą samą uwagę odnieść właściwie można także do sprawiedliwości w kontekście całego prawa międzynarodowego – jej deficyt w stosunkach międzypaństwowych, w tym w ich wymiarze instytucjonalnym, staje się coraz bardziej zauważalny.

Tymczasem w prawie międzynarodowym problematyka sprawiedliwości obecna bywa w różnych aspektach. Jej klasyczne międzynarodowe ujęcie jest związane, jak już wspomniano, przede wszystkim z relacjami między państwami. W znaczeniu konwencjonalnym mówi się o sprawiedliwości międzynarodowej także w kontekście międzynarodowego sądownictwa, którego rozwój nastąpił dopiero od początku XX w. Przemiany zachodzące w społeczności międzynarodowej oraz tendencje rozwojowe prawa międzynarodowego, w tym rozwój idei i ochrony praw człowieka w sferze prawnomiędzynarodowej spowodowały, iż ograniczanie sprawiedliwości międzynarodowej do jej klasycznego ujęcia nie wydaje się już właściwe.

Współcześnie poszanowanie sprawiedliwości międzynarodowej i jej realizację łączy się często z powstaniem i działalnością międzynarodowych trybunałów karnych orzekających o odpowiedzialności jednostek za popełnienie zbrodni międzynarodowych. Z kolei wspomnianemu rozwojowi ochrony praw człowieka na poziomie międzynarodowym oraz powstawaniu instytucji orzekających o naruszeniach tych praw, w tym sądowych, takich np. jak Europejski Trybunał Praw Człowieka, towarzyszy poszukiwanie sprawiedliwości międzynarodowej czy też transnarodowej przez jednostki zarzucające naruszenie ich praw przez państwa. Zagadnienie sprawiedliwości międzynarodowej ujawnia się także szczególnie wyraziście w kontekście masowych naruszeń praw człowieka, kiedy

¹² O różnych koncepcjach sprawiedliwości pisał Hugo Grocjusz w swoim dziele *O prawie wojny i pokoju: trzy księgi*; zob. H. Grotius, *Trzy księgi o prawie wojny i pokoju*, Warszawa 1957.

¹³ Zob. np. Ch. Sampford, *Is Justice the First Value of International Institutions?*, [w:] Ch. Sampford, S. Zifcak, D.A. Okur (eds.), *Rethinking International Law and Justice*, Ashgate, Rochester 2015, s. 281–299.

¹⁴ Zob. np. D. Kochenov, G. de Burca, A. Williams, *Europe's Justice Deficit*, Oxford, 2015.

w obliczu legalizmu prawnomiędzynarodowego coraz bardziej widoczna staje się potrzeba osiągnięcia sprawiedliwości. Zaskakujące przy tym jest to, iż kwestia równoważenia idei bezpieczeństwa, celowości i sprawiedliwości, także na poziomie prawa międzynarodowego, pojawiła się w teorii i filozofii prawa dopiero od niedawna¹⁵.

Sprawiedliwość międzynarodowa jest rozumiana jako pewna wartość związana z całym systemem norm prawa międzynarodowego jako jego cel czy też zasada. Pojęcie to jest odnoszone jednak również do poszczególnych działów prawa międzynarodowego. W tym sensie mowa jest np. o sprawiedliwości w międzynarodowym prawie gospodarczym¹⁶, międzynarodowej sprawiedliwości karnej czy sprawiedliwości w międzynarodowym prawie ochrony środowiska.

Znamienne jest również to, iż w dającym się zaobserwować ostatnio w doktrynie prawa międzynarodowego pewnym ożywieniu zainteresowania tematyką sprawiedliwości o wymiarze ponadnarodowym, międzynarodowym, a także globalnym, używa się sformułowania „rethinking” w odniesieniu do sprawiedliwości międzynarodowej¹⁷. Postuluje się przy tym podniesienie rangi sprawiedliwości w prawie międzynarodowym i uczynienie jej pierwszoplanową wartością instytucji międzynarodowych. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż skoro zagadnienie relacji prawa do sprawiedliwości uznawane jest za kluczowe w każdym systemie konstytucyjnym, to samo odnieść można także do systemu prawa międzynarodowego. W tym kontekście zagadnienie sprawiedliwości międzynarodowej wiąże się z debatą na temat konstytucjonalizacji prawa międzynarodowego, zwłaszcza w jej wymiarze aksjologicznym¹⁸.

Ograniczone ramy tego opracowania pozwalają jedynie na bliższe przyjrzenie się niektórym tylko zagadnieniom związanym ze sprawiedliwością międzynarodową. Dotyczą one przede wszystkim prawa człowieka oraz międzynarodowej odpowiedzialności karnej, a także traktowania sprawiedliwości jako celu prawa międzynarodowego. W pierwszym rzędzie należałoby się jednak zastanowić, czy, a jeżeli tak, to w jakim sensie możemy mówić o specyfice pojmowania sprawiedliwości na gruncie prawa międzynarodowego.

2. Specyfika sprawiedliwości na gruncie prawa międzynarodowego

Jeżeli można mówić o specyfice sprawiedliwości w prawie międzynarodowym, to wiąże się ona z pewnością ze szczególnym charakterem społeczności międzynarodowej, której pierwotnymi i pierwszoplanowymi podmiotami nadal pozostają państwa.

¹⁵ Zob. szerzej J. Zajadło, *Filozofia prawa międzynarodowego?*, „Państwo i Prawo” 2007, nr 2, s. 19; J. Zajadło, *Teoria sprawiedliwości...*, s. 95–117.

¹⁶ Zob. szerzej J. Gilas, *Wstęp do prawa międzynarodowego gospodarczego*, Toruń, 1985, s. 117–135.

¹⁷ Zob. np. Ch. Sampford, S. Zifcak, D.A. Okur, *Rethinking...*, s. 1.

¹⁸ Zob. szerzej J. Zajadło, *Filozofia...*, s. 19 i n.

Zagadnienie sprawiedliwości w prawie międzynarodowym było tradycyjnie rozważane przede wszystkim w kontekście tzw. wojny sprawiedliwej. Koncepcja ta, znana jeszcze ze starożytności, rozwijana była przez teologów średniowiecznych. Za sprawiedliwą uznawano m.in. wojnę prawidłowo wypowiedzianą (św. Izydor Sewilski), czy też wojnę przeciwko niewiernym (Hostiensis)¹⁹. Św. Tomasz z Akwinu wymieniał trzy elementy wojny sprawiedliwej: autorytet panującego, który upoważniał do prowadzenia wojny, sprawiedliwą przyczynę oraz prawą intencję²⁰. Z kolei według św. Augustyna w IV wieku n.e. konieczną przesłanką wojny sprawiedliwej powinny być także „rozsądnie dobre perspektywy na zwycięstwo oraz ochrona niewinnych osób przed bezpośrednią szkodą”²¹. Doktrynę wojny sprawiedliwej rozwinął klasyk prawa międzynarodowego – Hugo Grocjusz, dokonując m.in. szczegółowej i systematycznej analizy „sprawiedliwych przyczyn” wojny. W pierwszym rozdziale Księgi II „Prawa wojny i pokoju” analizował on przyczyny wojny, które można uznać za usprawiedliwione, stwierdzając przy tym m.in., iż „te wojny są niesprawiedliwe, które zostaną wszczęte bez przyczyny”²². Warto wspomnieć, iż Grocjusz dopuszczał wyjątkowo możliwość wywołania wojny w obronie obcych poddanych gnębionych przez tyrana. Możliwość taką odrzucił zdecydowanie inny klasyk prawa międzynarodowego Emer de Vattel. Wątek ten wiąże się z dyskusją o związkach pomiędzy tradycją wojny sprawiedliwej a koncepcją interwencji humanitarnej, czy też koncepcją *Responsibility to Protect* (R2P)²³. Nie można też nie wspomnieć, iż doktryna wojny sprawiedliwej stworzyła podstawy dla współczesnych norm prawa międzynarodowego dotyczących użycia siły²⁴.

Wracając do klasyków prawa międzynarodowego, warto przypomnieć, iż w swoim dziele Grocjusz analizował rodzaje sprawiedliwości, odwołując się m.in. do Arystotelesa²⁵. Sprawiedliwość dystrybucyjna (*distributive justice*) oznaczała „mądre zarządzanie darmową dystrybucją rzeczy, które właściwie należą do każdej osoby lub społeczeństwa. Sprawiedliwość korygująca (*corrective justice*) wiązała się z prawem żądania zwrotu rzeczy, które znajdują się w posiadaniu innej osoby, która nie ma do nich prawa na mocy jakiegokolwiek kontraktu. Natomiast zadaniem sprawiedliwości kompensacyjnej (*compensatory justice*) była restytucja.

¹⁹ R. Bierzanek, J. Simonides, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2004, s. 41–42.

²⁰ Tamże, s. 42.

²¹ Ch. C. Joyner, *International Law In the 21st Century*, Roman & Littlefield Publisher, INC, Oxford, s. 162.

²² H. Grotius, *The Rights of War and Peace*, Book II, Liberty Fund, Inc., Indiana 2005, s. 391. Analizując różne sytuacje, które mogą usprawiedliwiać wojnę, Grocjusz zaliczył do przyczyn „sprawiedliwych” m.in. szkodę, która chociaż jeszcze niewyrządzona, zagraża osobom lub majątkowi, prawo do samoobrony, które wynika „bezpośrednio oraz natychmiastowo z troski o zachowanie naszego bytu (*Care of our own preservation*), stwierdził, iż w analizowanej przez niego literaturze wymienia się trzy sprawiedliwe przyczyny wojny: obrona, odzyskanie własności oraz ukaranie. Tamże, s. 397.

²³ Zob. szerzej J. Zajadło, *Dylematy...*, s. 42–46.

²⁴ Ch. C. Joyner, *International...*, s. 163.

²⁵ Zob. m.in. H. Grotius, *The Rights ..., Book I*, s. 142–147.

Posługując się przykładem kradzieży, Grocjusz pisał, iż „sprawiedliwość ta wymaga, aby rzecz zabrana, została zwrócona”²⁶. Z kolei inny klasyk prawa międzynarodowego, Emer de Vattel, pisząc w I tomie swojego dzieła *Prawo narodów* o konieczności przestrzegania sprawiedliwości między narodami opowiadał się m.in. za prawem do „wymierzenia sobie sprawiedliwości siłą, jeżeli nie można inaczej, czyli dochodzenia swego prawa orężem. Jest to uzasadnienie wojny zaczepnej” i „świadomie popełniona niesprawiedliwość jest niewątpliwie pokrzywdzeniem, naród ma więc prawo ukarać [...]. Prawo do nieznoszenia sprawiedliwości wynika z prawa do bezpieczeństwa”²⁷.

We współczesnej doktrynie prawa międzynarodowego pisze się w kontekście prawa międzynarodowego m.in. o sprawiedliwości formalnej, proceduralnej, substancjalnej oraz dystrybutywnej związanej z treścią praw oraz wynikami prac agencji rządowych, sprawiedliwości retributywnej, kryminalnej czy naprawczej²⁸. Nadal jednak brakuje, jak się wydaje, pogłębionych analiz dotyczących charakteru i istoty sprawiedliwości międzynarodowej²⁹.

Jak zauważa J. Gilas, pojęcia sprawiedliwości w kontekście prawa międzynarodowego używa się w dwu znaczeniach. Po pierwsze, jako cel, czy też wartość do osiągnięcia i utrzymania w stosunkach międzynarodowych, oraz po drugie, jako miara i wzorzec wyznaczający wzajemne zobowiązania i sposoby działania państw. W pierwszym znaczeniu sprawiedliwość jest pojmowana w znaczeniu zewnątrzsystemowym, a w drugim w ujęciu wewnątrzsystemowym prawa międzynarodowego³⁰. W znaczeniu zewnątrzsystemowym sprawiedliwość, zdaniem tego autora, staje się pomostem pomiędzy normami prawnymi a innymi systemami normatywnymi, zwłaszcza moralnością. Z kolei w drugim znaczeniu sprawiedliwość stanowi podstawę „charakteryzowania zespołu nietechnicznych norm prawa międzynarodowego. J. Gilas wyróżnia też trzecie znaczenie sprawiedliwości, tj. jako konsekwencji stosowania prawa w znaczeniu stosowania właściwej normy we właściwej sytuacji wobec właściwego podmiotu. W tym trzecim znaczeniu postępowanie poszczególnych państw w konkretnych sytuacjach oceniane jest niesprawiedliwe, gdy np. narusza zasady równego traktowania³¹.

Doktryna prawa międzynarodowego właściwie nie stworzyła własnej teorii sprawiedliwości międzynarodowej określającej w szczególności, na czym miałyby polegać sprawiedliwość między państwami jako podstawowymi podmiotami prawa międzynarodowego. Istotnym punktem odniesienia może tu być z pewnością dzieło Johna Rawlsa *Teoria sprawiedliwości*, uważane bodajże za najbardziej wpływową monografię dotyczącą tej tematyki wydaną w okresie po II wojnie

²⁶ Tamże, s. 142–143.

²⁷ E. de Vattel, *Prawo narodów*, Warszawa 1958, s. 366–367.

²⁸ Ch. Sampford, *Is Justice...*, s. 288.

²⁹ Na uwagę zasługują jednak opracowanie dotyczące teorii sprawiedliwości w polskiej literaturze przedmiotu autorstwa J. Zajadło, *Teoria sprawiedliwości...*, s. 95–117.

³⁰ J. Gilas, *Wstęp...*, s. 117.

³¹ Tamże, s. 118.

światowej. Dotyczyła ona przede wszystkim stosunków wewnętrznych, a nie międzynarodowych. Jednak w § 58 *Teorii sprawiedliwości* Rawls, jak sam pisze, pokazał „w jaki sposób sprawiedliwość jako bezstronność w ograniczonym zakresie, dotyczącym oceny celów i granic sprawiedliwej wojny, może być rozszerzona na prawo międzynarodowe”³². Rozciągając założenie tzw. „pierwotnego założenia” w odniesieniu do państw, przyjął on, iż o ile przedstawiciele państw wiedzą, iż reprezentują różne państwa żyjące w normalnych warunkach własnych społeczeństw, nie wiedzą jednak nic na temat szczególnych okoliczności tych społeczeństw, ich władzy, siły w porównaniu z innymi państwami, oraz ich miejsca we własnym społeczeństwie. Jako umawiające się strony, przedstawiciele państw mają zatem tylko tyle wiedzy, aby podejmować racjonalne decyzje, nie posiadają jej jednak na tyle, aby móc wyciągać korzyści ze szczególnego położenia ich państw. Pierwotne założenie jest zdaniem Rawlsa słuszne w przypadku państw, bowiem eliminuje przypadkowość oraz nierówności wynikające z historycznego rozwoju. Według Rawlsa sprawiedliwość pomiędzy państwami jest określona przez zasady, które zostałyby wybrane w tak właśnie interpretowanym pierwotnym założeniu. Są to przy tym zasady polityczne, albowiem rządzą polityką rządów wobec innych państw³³.

Rawls, zastrzegając, iż może jedynie dać ogólne wskazówki, jakie byłyby to zasady, jako podstawową wskazuje zasadę równości. Warto tu zauważyć, iż zasada suwerennej równości państw została wymieniona zarówno jako jedna z zasad, według których postępują członkowie ONZ (art. 2 pkt t karty NZ), a także jako jedna z zasad prawa międzynarodowego wymienionych w Deklaracji zasad prawa międzynarodowego z 1970 r. (pkt f). Jedną z konsekwencji zasady równości państw jest zasada samostanowienia, zasada załatwiania przez narody własnych spraw bez ingerencji z zewnątrz, a także zasada samoobrony przed atakiem, włączając w to prawo do tworzenia obronnych sojuszy w tym celu. Inną konsekwencją zasady równości jest zasada przestrzegania traktatów pod warunkiem, iż są one zgodne z innymi zasadami rządzącymi stosunkami pomiędzy państwami³⁴.

Zdaniem Rawlsa te zasady pozwalają na określenie, kiedy naród ma sprawiedliwy (*just*) powód do wojny, a zatem swoje *ius ad bellum*, a także na czym polega narodowy interes sprawiedliwego państwa. Zwracając uwagę na ograniczenia dotyczące wyboru środków prowadzenia wojny, Rawls zauważa, iż celem wojny jest sprawiedliwy pokój (*just peace*). Z uwagi na to, iż interes narodowy sprawiedliwego państwa jest określony wspomnianymi wcześniej zasadami sprawiedliwości, nie dąży ono do wojny z powodów ekonomicznych czy w celu zdobycia nowych terytoriów. Cele takie stanowią zaprzeczenia koncepcji sprawiedliwości, która upatruje interesu społeczeństwa w rzeczywistym działaniu państwa³⁵.

³² J. Rawls, *Prawo ludów*, Warszawa 2001, s. 10.

³³ J. Rawls, *A Theory of Justice*, Oxford University Press, Oxford 1986, s. 378.

³⁴ Tamże.

³⁵ Tamże, s. 379.

Prawo międzynarodowe to przede wszystkim prawo regulujące stosunki między państwami. Nie może zatem dziwić, iż tzw. klasyczna sprawiedliwość międzynarodowa jest przede wszystkim wiązana z rozstrzygnięciem sporów międzypaństwowych³⁶. W tym kontekście w pełni trafne jest spostrzeżenie J. Zajadło, iż sprawiedliwość międzynarodowa *sensu stricto* ograniczała się do warstwy proceduralnej i reguł bezstronności³⁷. Jej wymiar materialny, związany zwłaszcza z rozbudowaną koncepcją sprawiedliwości dystrybutywnej, z trudem można było uznać za adekwatny do potrzeb tradycyjnej społeczności międzynarodowej, w której dominującą rolę odgrywały przede wszystkim państwa³⁸.

Z punktu widzenia tak rozumianej klasycznej sprawiedliwości międzynarodowej istotne znaczenie miał z pewnością rozwój sądownictwa międzynarodowego, który następował dopiero od początku XX w. Pierwszy sąd międzynarodowy o zasięgu powszechnym, Stały Trybunał Sprawiedliwości Międzynarodowej, został utworzony na podstawie Paktu Ligi Narodów. Rozpoczął on działalność 30 stycznia 1922 r. i w okresie swojej działalności do 1940 r. wydał 18 wyroków. Po II wojnie światowej STSM został zastąpiony przez Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości uznany w Karcie NZ za główny organ sądowy tej organizacji. W tym okresie zaczęły też powstawać sądy regionalne, m.in. Trybunał Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich. Natomiast w 1959 r. ukonstytuował się Europejski Trybunał Praw Człowieka. Do lat 90. działało jedynie 6 sądów międzynarodowych. Przyspieszenie rozwoju sądownictwa międzynarodowego łączy się z okresem od początku lat 90., związanym w szczególności z upadkiem systemu komunistycznego. W tym okresie pojawia się określenie „proliferacja międzynarodowych trybunałów”. Powstają wówczas takie sądy, jak Międzynarodowy Trybunał Prawa Morza utworzony w 1996 r. na podstawie Konwencji z Montego Bay z 1982 r., organ apelacyjny WTO, Trybunał EFTA, Środkowoamerykański Trybunał Sprawiedliwości, Trybunał Gospodarczy Wspólnoty Niepodległych Państw oraz Trybunał Sprawiedliwości Wspólnego Rynku Afryki Wschodniej i Południowej. Dynamika proliferacji międzynarodowych trybunałów była kontynuowana w kolejnym dziesięcioleciu. W 2003 r. rozpoczął działalność Międzynarodowy Trybunał Karny będący pierwszym w historii stałym sądem międzynarodowym powołanym do sądenia osób oskarżanych o popełnienie najcięższych zbrodni, które miały miejsce po 1 lipca 2002 r. Nie sposób scharakteryzować w pełni tego istotnego dla prawa międzynarodowego zjawiska. Warto jednak wspomnieć, iż poza sądami zajmującymi się przede wszystkim rozstrzygnięciem sporów międzypaństwowych, istotnego znaczenia nabrała działalność tzw. sądów ponadnarodowych, takich jak wspomniany już ETS (obecnie Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej) oraz ETPC, które rozpoznają także spory z udziałem jednostek.

³⁶ F. Megret, *What Sort of Global Justice is 'International Criminal Justice'?*, „Journal of International Criminal Justice” 2015, nr 3, s. 14.

³⁷ J. Zajadło, *Teoria sprawiedliwości...*, s. 107.

³⁸ Tamże, s. 102.

Działalność sądów międzynarodowych z pewnością przyczynia się nie tylko do wzmocnienia legalizmu w stosunkach międzynarodowych, skutkując nadaniem normom prawa międzynarodowego zobiektywizowanego charakteru, ale też stwarza szanse na umacnianie zasady sprawiedliwości w stosunkach międzynarodowych. Nie sposób tu nie wspomnieć o postanowieniu ust. 2 art. 38 Statutu Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości, który pozwala temu sądowi na orzekanie *ex aequo et bono*, o ile strony na to się zgadzają.

Wspomniane klasyczne rozumienie sprawiedliwości międzynarodowej nawiązuje w pewnym stopniu do tzw. porządku westfalskiego ukształtowanego w Europie XVII w. w związku z zawarciem tzw. traktatu westfalskiego, kończącego wojnę 30-letnią. Traktat ten przyjęty w 1648 r. oparty został na trzech istotnych zasadach: zasadzie suwerenności, zasadzie równości państw oraz zasadzie nieingerowania w wewnętrzne sprawy innego państwa. Z czasem model westfalski zyskał ogólną akceptację. Jednakże tendencje rozwojowe widoczne zwłaszcza w drugiej połowie XX w., w tym m.in. rozwój norm *ius cogens*, zjawisko konstytucjonalizacji prawa międzynarodowego, powstanie koncepcji jurysdykcji uniwersalnej, rozwój międzynarodowej ochrony praw człowieka, pokazały nieadekwatność tego modelu w zestawieniu z aktualnymi potrzebami i wyzwaniem, przed jakimi stoi społeczność międzynarodowa. Współcześnie sprawiedliwość nie może być postrzegana wyłącznie w kontekście relacji międzypaństwowych. Za sprawą rozwoju idei praw człowieka istotnym punktem odniesienia staje się nie suwerenność, ale właśnie jednostka. Dlatego też pojęcie sprawiedliwości międzynarodowej staje się nierozzerwalnie związane także z wymiarem ludzkim – jednostką i jej prawami³⁹.

3. Sprawiedliwość międzynarodowa a prawa człowieka

Trudno przecenić znaczenie praw człowieka dla sprawiedliwości w kontekście prawa międzynarodowego. Uznaje się bowiem współcześnie, iż podstawowym przedmiotem zainteresowania prawa międzynarodowego powinny być nie tylko stosunki pomiędzy suwerennymi państwami, ale także w równym stopniu ochrona godności osoby ludzkiej⁴⁰. O ile zatem rozwój sądownictwa międzynarodowego i powstanie sądów międzynarodowych, takich jak MTS, pozwoliło na stworzenie stałych ram dla wymiaru sprawiedliwości pomiędzy państwami w ich wzajemnych konfliktach, o tyle rozwój prawa międzynarodowego praw człowieka przyczynił się do nadania sprawiedliwości międzynarodowej nowego wymiaru. Z jednej bowiem strony, wymiar sprawiedliwości w sprawach jednostkowych został przeniesiony na poziom międzynarodowy. W tym sensie mówi się wręcz o realizacji sprawiedliwości wewnętrznej wymuszonej na państwach

³⁹ W polskiej literaturze przedmiotu na konieczność łączenia tematyki sprawiedliwości międzynarodowej z prawami człowieka zwrócił uwagę J. Zajadło, *Teoria sprawiedliwości...*, s. 95–117.

⁴⁰ Ch. Sampford, S. Zifcak, D.A. Okur, *Rethinking International Law and Justice*, Ashgate, Rochester 2015, s. 1.

przez system międzynarodowej ochrony praw człowieka⁴¹. Z drugiej natomiast strony, idea praw człowieka została uczyniona istotnym komponentem sprawiedliwości w jej wymiarze materialnym. Prawa człowieka stały się na tyle istotnym aksjologicznym punktem odniesienia, iż także w sferze prawa międzynarodowego nie można uznać za sprawiedliwe takich norm, które godzą w te prawa. Znaczenie praw człowieka doprowadziło do uznania niektórych z tych praw za normy *ius cogens*. Dotyczy to zwłaszcza zakazu ludobójstwa, tortur, handlu niewolnikami oraz piractwa, a także zakazu dyskryminacji. W konsekwencji norma prawa międzynarodowego, która narusza te podstawowe prawa człowieka, nie tylko może być uznana za niesprawiedliwą, ale też, jako sprzeczna z *ius cogens*, za normę nieważną. Nie ulega wątpliwości, iż prawa człowieka stały się wspólnie podstawowym punktem odniesienia zarówno dla sprawiedliwości międzynarodowej, jak i transnarodowej⁴².

W swych wywodach o sprawiedliwości międzynarodowej zawartych we wspomnianym już dziele *Teoria sprawiedliwości* J. Rawls nie wymienił praw człowieka wśród zasad tej sprawiedliwości. Uczynił to jednak w monografii *The Law of Peoples* (Prawo ludów), w której przedstawił koncepcję sprawiedliwości i słuszności mającą zastosowanie do norm prawa międzynarodowego i praktyki, przy czym koncepcja ta oparta została na liberalnej teorii sprawiedliwości⁴³. J. Rawls zaliczył do zasad sprawiedliwości panujących wśród wolnych i demokratycznych „ludów” m.in. przestrzeganie praw człowieka⁴⁴. Ich poszanowanie jest zdaniem tego autora warunkiem koniecznym przyzwoitości instytucji politycznych w społeczeństwie i jego porządku prawnego, a także wystarczającym warunkiem wyeliminowania uzasadnionej siłowej interwencji innych ludów. Stanowią one także granicę pluralizmu między ludami⁴⁵. Warto zważyć, iż dzieło *The Law of Peoples* spotkało się po opublikowaniu ze zdecydowaną krytyką. Koncepcji Rawlsa zarzucono m.in., iż w miejsce suwerennych państw wstawił „ludy”, a nie „jednostki”. Z kolei zaproponowany przez niego podział ludów na „liberalne i nieliberalne”, „przyzwoite i nieprzyzwoite” oraz „dobrze i źle urządzone” może naruszać zasadę równości i trąci kulturowym imperializmem⁴⁶.

Międzynarodowa sprawiedliwość w kontekście praw człowieka wiąże się również z utworzeniem oraz funkcjonowaniem mechanizmów implementacji tych praw, w tym orzekaniem o ich naruszeniach na poziomie międzynarodowym. Za sprawą ideologii praw człowieka oraz rozwoju międzynarodowej ochrony praw człowieka po II wojnie światowej istotnie zmieniło się oblicze pra-

⁴¹ J. Zajadło, *Teoria sprawiedliwości...*, s. 107.

⁴² Tamże, s. 108.

⁴³ J. Rawls, *Prawo...*, s. 9–10.

⁴⁴ Tamże, s. 57–58.

⁴⁵ Tamże, s. 118–119.

⁴⁶ Zob. C.R. Beits, *Rawl's Law of Peoples*, „Ethics” 2000, t. 110, s. 669–696. Na krytykę dzieła J. Rawlsa *The Law of Peoples* zwraca uwagę m.in. J. Zajadło, cytując liczną zagraniczną literaturę krytyczną wobec tego dzieła; zob. J. Zajadło, *Teoria sprawiedliwości...*, s. 103.

wa międzynarodowego, nastąpiła ewolucja tego prawa w kierunku jego humanizacji. W warstwie normatywnej powstał pokaźny *corpus iuris* obejmujący nie tylko normy materialne chroniące poszczególne prawa, ale też normy przewidujące mechanizmy realizacji tych praw. Implementacja obejmuje środki kontroli przestrzegania praw przez państwa w postaci skarg międzypaństwowych, a także sprawozdań państw, a przede wszystkim skarg indywidualnych. Po II wojnie światowej skarga indywidualna jako środek ochrony z dziedziny międzynarodowych praw człowieka została przewidziana po raz pierwszy w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (EKPC) przyjętej w ramach Rady Europy. Mechanizm skargi indywidualnej przyjęty w ramach systemu EKCP, oparty w szczególności na rozpatrywaniu takiej skargi przez międzynarodowy trybunał, jakim jest Europejski Trybunał Praw Człowieka, jest uznawany za najbardziej skuteczny w sferze międzynarodowej. Wywarł on wpływ na rozwój innych międzynarodowych systemów ochrony praw jednostki zarówno uniwersalnego, utworzonego w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych, jak i regionalnych, takich jak system amerykański oraz afrykański.

Wprowadzenie instytucji skargi indywidualnej jako środka kontroli w dziedzinie międzynarodowych praw człowieka stanowiło argument przesadzający o uznaniu ograniczonej podmiotowości jednostek w prawie międzynarodowym. Potwierdziło też, iż zobowiązania wynikające z traktatów dotyczących praw człowieka, to nie tylko zobowiązania międzypaństwowe, ale także zobowiązania między państwem a jednostkami. Za sprawą międzynarodowej ochrony praw człowieka oraz związanej z nią instytucji skargi indywidualnej pozwalającej na artykułowanie i ochronę na poziomie międzynarodowym interesów innych niż jedynie interesy państw, charakter społeczności międzynarodowej oraz prawa międzynarodowego zaczął ulegać przemianie z wyłącznie państwowocentrycznego w kierunku bardziej antropocentrycznym⁴⁷.

Wprowadzenie instytucji skargi indywidualnej rozpatrywanej przez instytucje międzynarodowe, w tym sądy międzynarodowe, nadało nowego wymiaru sprawiedliwości międzynarodowej czy też transnarodowej. Możliwe stało się poszukiwanie przez jednostki sprawiedliwości na poziomie ponadnarodowym. Skarga do wspomnianego już Europejskiego Trybunału Praw Człowieka jest przez skarżących traktowana jako swego rodzaju ostatnia deska ratunku w sytuacji, gdy zawiedzie poszukiwanie sprawiedliwości na poziomie międzynarodowym. Można odnieść wrażenie, iż znaczenie strasburskiego wymiaru sprawiedliwości jest do pewnego stopnia wręcz mitologizowane. Tymczasem w dyskusji na temat reformy ETPC zaznaczyły się dwa stanowiska. Zwolennicy pierwszego z nich, zwanego konserwatywnym, bronią indywidualnego prawa do skargi jako podstawy systemu strasburskiego. Z kolei opowiadający się za stanowiskiem quasi-konstytucyjnym, uznają iż Trybunał nie powinien zajmować się indywidu-

⁴⁷ Zob. m.in. A. Cassese, *Gathering Up the Main Threads*, [w:] A. Cassese (ed.), *Realizing Utopia, The Future of International Law*, Oxford 2012, s. 645.

alną sprawiedliwością, ale raczej być sądem quasi-konstytucyjnym zajmującym się tylko sprawami o zasadniczym znaczeniu dla systemu ochrony praw człowieka⁴⁸. Różnice te doszły do głosu w czasie prac poprzedzających przygotowanie Protokołu 14 do EKPC. Okazało się wówczas, iż wiele państw-członków Rady Europy opowiada się za opcją indywidualnego wymiaru sprawiedliwości w zakresie europejskiej ochrony praw człowieka. Natomiast mniejszość państw poparła wizję ewolucji ETPC w stronę quasi-konstytucyjnego Trybunału, który będzie poddawał ostrej selekcji wnoszone skargi, dopuszczając tylko te, z którymi wiążą się istotne problemy dla interpretacji Konwencji, mające znaczenie dla wszystkich systemów prawnych państw-stron Konwencji⁴⁹. Protokół 14, który wprowadził nowe kryterium pozwalające na uznanie skargi za niedopuszczalną, polegające na tym, iż „skarżący nie doznał znaczącego uszczerbku”, uznawany jest niekiedy za krok w kierunku osłabienia indywidualnego prawa petycji, traktowanego jako kamień węgielny systemu Konwencji⁵⁰.

Za sprawą rozwoju ochrony praw człowieka sprawiedliwość międzynarodowa spełnia istotną rolę wspomagającą sprawiedliwość na poziomie krajowym. Potwierdza to wspomniane już podejście skarżących do roli i znaczenia skargi strasburskiej. Tym samym znaczenie sprawiedliwości międzynarodowej wykracza współcześnie poza to wspomniane wcześniej jej klasyczne rozumienie odnoszące się do relacji międzypaństwowych.

4. Międzynarodowe sądownictwo karne oraz koncepcja R2P

Jak już wspomniano, we współczesnej literaturze prawa międzynarodowego charakterystyczne jest utożsamianie sprawiedliwości międzynarodowej z tworzeniem mechanizmów pozwalających na karanie osób, które dopuściły się zbrodni międzynarodowych⁵¹. W tym przypadku bardziej adekwatne jednak wydaje się coraz częściej używane określenie międzynarodowej sprawiedliwości karnej (ang. *international criminal justice*). Wiąże się ona nie tylko z rozwojem międzynarodowych sądów karnych oraz określeniem w normach prawa międzynarodowego, jakie czyny zasługują na miano zbrodni międzynarodowych, a także związanych z tym instytucji, takich jak uniwersalna jurysdykcja. W doktrynie prawa międzynarodowego zwraca się przy tym uwagę, iż za sprawą tej ostatniej międzynarodowa sprawiedliwość jest coraz częściej wymierzana na poziomie krajowym, zwłaszcza w przypadku karania przywódców obalonych reżimów (np. w Etiopii czy Iraku). Zjawisko to skłoniło nawet niektórych autorów do stwierdzenia, iż jednym z paradoksów zjawiska uniwersalnej sprawiedliwości

⁴⁸ M. Beernaert, *Protocol 14 and New Strasbourg Procedures: Towards Greater Efficiency? And at What Price?*, EHRLR 2004, nr 5., s. 556.

⁴⁹ Tamże, s. 11.

⁵⁰ M. Beernaert, *Protocol 14...*, s. 556.

⁵¹ Zob. np. R.J. Goldstone, A. Smith, *International Judicial Institutions. The Architecture of international justice At home ad abroad*, Routledge, London–New York 2015, s. 1.

w XXI w. jest to, iż prawo karne podlega jednocześnie „internacjonalizacji oraz lokalizacji”⁵².

Istotnym punktem zwrotnym w rozwoju międzynarodowej sprawiedliwości karnej było z pewnością powstanie w latach 90. XX w. międzynarodowych trybunałów karnych, pod wpływem doświadczeń trybunałów karnych powołanych po zakończeniu II wojny światowej w Norymberdze oraz Tokio. W pierwszej połowie lat 90. ubiegłego wieku Rada Bezpieczeństwa ONZ na podstawie rozdziału VII Karty NZ powołała do życia dwa trybunały *ad hoc*, tj. Międzynarodowy Trybunał Karny dla b. Jugosławii w 1993 r. oraz Międzynarodowy Trybunał Karny dla Rwandy w 1994 r. Z kolei w 1998 r. przyjęty został tzw. statut rzymski, na podstawie którego utworzono po raz pierwszy w historii Międzynarodowy Trybunał Karny – pierwszy działający permanentnie międzynarodowy sąd karny. W preambule jego statutu powołano się m.in. na postanowienie trwałego poszanowania sprawiedliwości międzynarodowej oraz jej realizacji. Nie należy też zapominać, iż MTK ma w założeniu charakter komplementarny w stosunku do krajowych systemów wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych.

Zaczęto także powoływać tzw. trybunały hybrydowe lub też „umiędzynarodowane” dla Sierra Leone, Timoru Wschodniego, Kosowa, Bośni-Hercegowiny, Kambodży czy Libanu. Uważa się, iż za sprawą działalności tych trybunałów została wypełniona luka w klasycznym prawie międzynarodowym – dzięki ich wkładowi w ustalanie odpowiedzialności jednostek na poziomie międzynarodowym za naruszanie praw człowieka oraz międzynarodowego prawa karnego⁵³.

O znaczeniu tego trendu świadczy chociażby to, iż – jak się zauważa – paradygmat międzynarodowej sprawiedliwości karnej zdominował dyskurs praw człowieka, podobnie jak prawa człowieka zdominowały dyskurs w zakresie międzynarodowej moralności. Niektórzy autorzy określili nawet rozwój instytucji takich jak międzynarodowe sądy karne mianem „rewolucji implementacyjnej w zakresie praw człowieka” (*the enforcement revolution in human rights*)⁵⁴. Pomimo krytyki Międzynarodowego Trybunału Karnego, oskarżanego m.in. o „zachodni imperializm” i nadmierne koncentrowanie uwagi na krajach afrykańskich, zwraca się uwagę, iż pozostanie on w najbliższym czasie główną instytucją w krajo-brazie międzynarodowej sprawiedliwości karnej wobec stopniowego kończenia działalności przez wspomniane już trybunały *ad hoc*⁵⁵.

⁵² Tamże.

⁵³ A.A.C. Trindade, *Reflections on a Century of International Justice and Prospects for the Future*, [w:] G. Gaja, J.G. Stoutenburg, (eds.) *Enhancing the Rule of Law through the International Court of Justice*, Leiden–Boston, 2012, s. 12.

⁵⁴ M. Ignatieff, *Human Rights as Politics*, The Tanner Lectures in Human Values, April 4-7, 2000, s. 288-294, http://tannerlectures.utah.edu/_documents/a-to-z/i/Ignatieff_01.pdf.

⁵⁵ Zob. szerzej na temat przyszłości międzynarodowej sprawiedliwości karnej m.in. C. Stahn, *The Future of International Criminal Justice*, https://www.issafrika.org/anicj/uploads/Stahn_The_Future_of_IJ.pdf.

Rozwój międzynarodowego sądownictwa karnego stanowi potwierdzenie tezy, iż w ciągu ostatnich kilku dekad zasadniczy przedmiot zainteresowania prawa międzynarodowego przeniósł się z ochrony suwerenności państw na ochronę jednostek⁵⁶. Potwierdzeniem tej istotnej zmiany jest również rozwój koncepcji „odpowiedzialności za ochronę” ludności Responsibility to Protect (R2P) przyjętej przez ONZ w 2005 r. Koncepcja ta zakłada, iż obowiązkiem każdego państwa jest ochrona ludności przed sytuacjami ludobójstwa, zbrodniami wojennymi, zbrodniami przeciwko ludzkości oraz czystkami etnicznymi. Istotne jest tu przekonanie, że suwerenność nie jest prawem, ale obowiązkiem państwa. Społeczność międzynarodowa jest odpowiedzialna za udzielenie pomocy państwu w wypełnieniu tej odpowiedzialności. Co więcej, jeśli państwo w sposób oczywisty nie jest w stanie ochronić swojej ludności przed wspomnianymi zbrodniami, a środki pokojowe zawiodły, międzynarodowa społeczność jest uprawniona do interwencji, stosując środki przymusu, a w ostateczności dokonując zbrojnej interwencji.

W ciągu ostatniej dekady koncepcja R2P zyskała poparcie większości państw, stała się też najwyższym priorytetem dla Sekretarza Generalnego ONZ, a Rada Bezpieczeństwa powoływała się na tę koncepcję w swoich rezolucjach zarówno dotyczących określonych zagadnień, np. ochrony ludności cywilnej w konfliktach zbrojnych, jak i dotyczących konkretnych sytuacji w niektórych państwach (np. w Darfurze czy Libii)⁵⁷. A.J. Bellamy nazwał ostatnio koncepcję R2P „ugruntowaną międzynarodową normą związaną z pozytywnymi zmianami co do sposobu, w jaki społeczność międzynarodowa reaguje na ludobójstwo i masowe okrucieństwa⁵⁸. Niezależnie od krytyki tej koncepcji czy też debaty na temat jej aktualnego w statusu, zwłaszcza w kontekście wojny w Syrii, można uznać, iż stała się ona istotnym katalizatorem zmiany paradygmatu suwerenności w prawie międzynarodowym. Można ją jednak także uznać za niezwykle istotny instrument umożliwiający osiągnięcie sprawiedliwości międzynarodowej zwłaszcza w tzw. trudnych przypadkach, w których można mówić o przeniesieniu tzw. formuły Radbrucha na poziom międzynarodowy⁵⁹. Przypomnijmy, iż według tego niemieckiego filozofa potencjalny konflikt pomiędzy bezpieczeństwem prawnym, celowością i sprawiedliwością należy w zasadzie rozstrzygać na rzecz bezpieczeństwa, chyba, że niesprawiedliwość normy prawnej osiąga taką niedającą się znieść miarę, że niegodziwe prawo powinno ustąpić przed samą zasadą sprawiedliwości⁶⁰. W kontekście prawa międzynarodowego idzie przede wszystkim o sytuację, gdy legalizm prawnomiędzynarodowy, wyrażający się w trzymaniu

⁵⁶ M. Hakimi, *Toward a Legal Theory on the Responsibility to Protect*, „Yale Journal of International Law” 2014, t. 39, s. 247.

⁵⁷ Zob. m.in. Rezolucje Rady Bezpieczeństwa nr 1849 z dnia 11 listopada 2009 r., nr 1674 z dnia 31 sierpnia 2006 r., czy nr 1970 z dnia 26 listopada 2009 r..

⁵⁸ A.J. Bellamy, *The Responsibility to Protect Turns Ten*, „Ethics & International Affairs” 2015, t. 29, nr 2, s. 161.

⁵⁹ Zob. J. Zajadło, *Dylematy...*, s. 16–17.

⁶⁰ Tamże, s. 16.

się postanowień Karty NZ z 1945 r., skutkowałby sytuacją, w której społeczność międzynarodowa zmuszona byłaby do tolerowania masowych naruszeń praw człowieka⁶¹. Koncepcja R2P umożliwia rozstrzygnięcie tego dylematu na korzyść międzynarodowej sprawiedliwości.

Dylematy związane ze stosowaniem prawa międzynarodowego w sposób nieunikniony pokazują, iż nieodzowne staje się odwoływanie się do idei sprawiedliwości także w międzynarodowym kontekście. Tym bardziej uzasadnione będzie pytanie, czy sprawiedliwość stanowi cel prawa międzynarodowego?

5. Sprawiedliwość jako cel prawa międzynarodowego?

Znaczenie sprawiedliwości w stosunkach międzynarodowych znajduje potwierdzenie w postanowieniach Karty NZ. W preambule tego dokumentu czytamy m.in.: „My, Ludy Narodów Zjednoczonych, zdecydowane stworzyć warunki, umożliwiające utrzymanie sprawiedliwości i poszanowanie zobowiązań wynikających z umów międzynarodowych i innych źródeł prawa międzynarodowego”. Sprawiedliwość wymieniona została w art. 1 Karty, w którym mowa jest o celach ONZ. W pkt. 1 stwierdzono, iż celem tym jest m.in. „Utrzymać międzynarodowy pokój i bezpieczeństwo, stosując w tym celu skuteczne środki zbiorowe dla zapobiegania zagrożeniom pokoju i ich usuwania, tłumienia wszelkich aktów agresji i innych naruszeń pokoju, łagodzić lub załatwiać pokojowymi sposobami, zgodnie z zasadami sprawiedliwości i prawa międzynarodowego, spory albo sytuacje międzynarodowe, które mogą prowadzić do naruszenia pokoju”. Z postanowień Karty NZ wynika zatem, iż sprawiedliwość nie została uznana za cel ONZ, ale raczej jako jedna z zasad, w oparciu o które powinno następować załatwianie sporów międzynarodowych. Z kolei w art. 2 Karty, w którym mowa jest o zasadach, według których mają postępować Organizacja oraz jej członkowie, w pkt. 3 stwierdzono, iż „wszyscy członkowie załatwiać będą swe spory międzynarodowe środkami pokojowymi w taki sposób, aby nie dopuścić do zagrożenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa oraz sprawiedliwości”.

Sprawiedliwość nie została zatem uznana za cel ONZ. Nie została ona także przyjęta za cel, jak zauważa Ch. Sampford, także innych organizacji międzynarodowych czy instytucji powoływanych licznie po II wojnie światowej⁶². Nie uznano jej również za zasadę prawa międzynarodowego o szczególnej randze, chociaż niewątpliwie zasługuje na miano swego rodzaju prawnomiędzynarodowej metazasady. W Deklaracji zasad prawa międzynarodowego dotyczących przyjaznych stosunków i współdziałania państw zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych przyjętej 24 października 1970 r. jako Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego 2625(XXV), do zasad tych nie zaliczono sprawiedliwości. Mowa jest tam nato-

⁶¹ Tamże.

⁶² Zob. np. Ch. Sampford, *Is Justice the First Value of International Institutions?*, [w:] Ch. Sampford, S. Zifcak, D.A. Okur (eds.), *Rethinking International Law and Justice*, Ashgate, Rochester 2015, s. 281-299.

miast o sprawiedliwości jako jednej z trzech wartości, oprócz wolności i równości, na której powinien być oparty międzynarodowy pokój. Z kolei spory międzynarodowe powinny być rozstrzygane środkami pokojowymi w taki sposób, aby nie były zagrożone „pokój międzynarodowy, bezpieczeństwo i sprawiedliwość”.

W doktrynie prawa międzynarodowego trafnie zwraca się w związku z tym uwagę na silną preferencję w stosunkach międzypaństwowych w odniesieniu do takich wartości jak pokój czy bezpieczeństwo przed sprawiedliwością⁶³. Kwestia uznania sprawiedliwości za jeden z celów prawa międzynarodowego nie jest też jednoznacznie traktowana w nauce prawa międzynarodowego. R. Higgins poddaje w wątpliwość sprawiedliwość jako dający się rozpoznać cel prawa międzynarodowego głównie z uwagi na nieokreśloność tego pojęcia⁶⁴. Zdaniem tej autorki, odwołanie się do koncepcji sprawiedliwości okazuje się mało przydatne w praktyce orzeczniczej MTS⁶⁵.

Jak już wspomniano, J. Gilas zaproponował rozumienie sprawiedliwości międzynarodowej m.in. jako celu czy też wartości do osiągnięcia i utrzymania w stosunkach międzynarodowych⁶⁶. Propozycję ujmowania sprawiedliwości jako jednego z podstawowych celów prawa międzynarodowego przedstawił również M. Koskenniemi. Jego zdaniem sprawiedliwość może być rozpatrywana jako cel, na który jest nakierowane prawo międzynarodowe, przy czym sprawiedliwość autor ten postrzega raczej jako pewien nieosiągalny ideał⁶⁷. W tym ujęciu sprawiedliwość jawi się jako jeden z fundamentów aksjologicznych prawa międzynarodowego. Nie jest ona jednak rozumiana jednolicie przez poszczególnych autorów. Zdaniem M. Koskenniemi celem prawa międzynarodowego jest m.in. promowanie wartości, interesów i preferencji tych, którzy znajdują się w pozycji dominującej, stanowi ono zatem instrument władzy. Zarazem jednak prawo międzynarodowe stanowić może instrument krytyki władzy, stwarzając możliwość przedstawiania roszczeń przez tych, którzy nie znajdują się w pozycji uprzywilejowanej. Zestawienie tych dwóch aspektów prawa międzynarodowego dowodzi, zdaniem Koskenniemi, iż nie istnieje jakiś ustalony zestaw celów lub zasad istniejący poza prawem międzynarodowym, cele te bowiem są zawsze celami podmiotów uwikłanych w polemiczną konfrontację. Prawo międzynarodowe ma zatem charakter instrumentalny, jednak „to czego jest instrumentem nie jest możliwe do uchwycenia na zewnątrz procesu politycznego, którego jest nieodłączną częścią”. Prawo międzynarodowe jest też celem samo dla siebie. Jego

⁶³ G. Blum, *The Crime and Punishment of States*, „Yale Journal of International Law” 2013, t. 38, nr 57, s. 60.

⁶⁴ R. Higgins, *Themes and Theories. Selected Essays, Speeches, and Writings In International Law*, Oxford University Press, Oxford, s. 1288.

⁶⁵ Tamże, s. 1288.

⁶⁶ Zob. J. Gilas, *Wstęp...*, s. 117.

⁶⁷ M. Koskenniemi, *What Is International Law For?*, [w:] M.D. Evans (ed.), *International Law*, Oxford University Press, Oxford, 2014, s. 48–49.

formalizm zbliża do siebie politycznych antagonistów, którzy powołują się na odmiennie rozumiane jego reguły i zasady⁶⁸.

W tym kontekście Koskenniemi proponuje czwartą odpowiedź na pytanie „po co jest prawo międzynarodowe?” Otóż jego zdaniem prawo międzynarodowe istnieje jako „obietnica sprawiedliwości”. Nie jest przy tym możliwe uchwycenie tej sprawiedliwości jako „materialnych wartości, interesów czy celów”. Nie ma też żadnej przed-określonej formy instytucjonalnej. W ujęciu Koskenniemiego sprawiedliwość, na którą jest ukierunkowane prawo międzynarodowe, jest raczej nieosiągalnym ideałem. Pisze on „nie tylko prawo nigdy nie jest samo sprawiedliwością, jedno i drugie nie mogą współistnieć ramię w ramię. Jeżeli jest sprawiedliwość, wówczas żadne prawo nie jest potrzebne, jeżeli jest prawo, wówczas istnieje jedynie [...] oczekiwanie sprawiedliwości. W obszarze luki pomiędzy prawem pozytywnym oraz sprawiedliwością rozciąga się konieczny (i niemożliwy) obszar polityki prawa⁶⁹.”

Sprawiedliwość międzynarodowa może być z pewnością traktowana jako ideał nie tylko prawa międzynarodowego, ale prawa w ogóle. Rzecz jednak w tym, iż coraz wyraźniejsza staje się potrzeba podniesienia rangi sprawiedliwości zarówno w prawie międzynarodowym, jak i w stosunkach międzynarodowych. Współgra to zresztą z dyskusją na temat potrzeby reformy prawa międzynarodowego. Zwraca się przy tym uwagę, iż żadna inna gałąź prawa nie przeżywa obecnie tak radykalnej zmiany paradygmatów jak prawo międzynarodowe⁷⁰. Tym bardziej uzasadniony staje się postulat nadania sprawiedliwości rangi nie tylko metazasady, ale także celu prawa międzynarodowego.

6. Podsumowanie

Trudno wyczerpać problematykę sprawiedliwości w jej międzynarodowym wymiarze. W oparciu o podjęte w tym opracowaniu rozważania na temat wybranych aspektów międzynarodowej sprawiedliwości można jednak pokusić się o sformułowanie kilku uwag podsumowujących.

Problematyce klasycznej sprawiedliwości międzynarodowej, a zatem sprawiedliwości w relacjach międzypaństwowych, nauka prawa międzynarodowego nie poświęcała dotąd zbyt wiele uwagi, zwłaszcza w aspekcie teoretycznym. Tymczasem sprawiedliwość w tym wymiarze nabrała współcześnie znaczenia w związku ze zjawiskiem dynamicznego rozwoju sądownictwa międzynarodowego, trwającym od lat 90. poprzedniego stulecia. Ożywienie zainteresowania międzynarodową sprawiedliwością jest współcześnie związane w dużej mierze z powstaniem i działalnością międzynarodowych trybunałów karnych. Sprawiedliwość międzynarodowa nabrała współcześnie także nowego jakościowego znaczenia,

⁶⁸ Tamże.

⁶⁹ Tamże.

⁷⁰ J. Zajadło, *Filozofia prawa międzynarodowego?*, „Państwo i Prawo” 2007, nr 2, s. 20.

co wiąże się z dynamicznym rozwojem międzynarodowej ochrony praw człowieka. Zagadnienie sprawiedliwości międzynarodowej łączy się współcześnie z orzekaniem przez międzynarodowe trybunały o naruszeniach praw człowieka na poziomie międzynarodowym, jak i o odpowiedzialności karnej jednostek na podstawie norm prawa międzynarodowego. Wiąże się również z przemianami dotyczącymi samego prawa międzynarodowego i jego ewolucją z państwowo-centrycznego w kierunku antropocentrycznym. Można uznać, iż rozwój doktryny praw człowieka, a jednocześnie ochrona podstawowych wartości wyrażająca się w powstaniu koncepcji norm *ius cogens* działają jak katalizator na rzecz zmiany porządku prawnomiędzynarodowego w kierunku uczynienia go bardziej sprawiedliwym⁷¹. O ile trafna jest teza o ewolucji społeczności międzynarodowej w kierunku wspólnoty międzynarodowej, można uznać, iż sformułowany tu postulat nadania większej rangi sprawiedliwości w stosunkach międzynarodowych łączy się ściśle ze zjawiskiem konstytucjonalizacji prawa międzynarodowego rozumianej jako pewien proces. Prawo międzynarodowe nie może funkcjonować w pełni jako prawo, jeżeli nie jest sprawiedliwe. Tym bardziej zatem problematyka sprawiedliwości zasługuje na większe zainteresowanie zarówno w badaniach nad prawem międzynarodowym, jak i w praktyce państw i instytucji międzynarodowych.

Adam Wiśniewski

JUSTICE AND INTERNATIONAL LAW

Although the notion of justice is not easy to define, the issue of international justice permeates the whole of international law. The classical understanding of international justice is primarily linked with the relations between sovereign states. In this context the phenomenon of the development and multiplication of international courts since the 1990-s is of particular importance. The recent interest in international justice is to a large extent connected with the rise and the activities of international criminal courts, which more adequately should be termed as international criminal justice. The development of the protection of international human rights also had a considerable impact on international justice. Rawls rightly considered human rights as one of its principles. Moreover, the access to international human rights courts is regarded as an important value of international justice. While the international law may not function properly without the quality of being „just”, the development of human rights resulted in a more human dimension of international justice. Therefore, the issue of justice undoubtedly deserves greater attention both in the theory of international law and the practice of international institutions.

⁷¹ Zob. A. Cassese, *Gathering Up the Main Threads*, [w:] A. Cassese (ed.) *Realizing Utopia. The Future of International Law*, Oxford 2012, s. 653–654.